

# 100 lat Zofi Dowgird



5 maja setne urodziny obchodziła nasza parafianka doc. dr Zofia Dowgird. Najlepsze życzenia w imieniu całej parafii złożyli ks. Marcin Orawski oraz Maryna Los. Pani Dowgird pochodzi z północno-zachodniej Żmudzi, a urodziła się w Charkowie. Młodość spędziła na Litwie, gdzie służyła, jako łączniczka Armii Krajowej Okręgu Wileńskiego. W 1999 roku otrzymała za to stopień oficerski. Do Wrocławia trafiła po wojnie i osiedliła się w domu na Sępólnie, w którym mieszka do dziś. Zawodowo zawsze była związana Akademią Wychowania Fizycznego. W młodości trenowała rzut oszczepem i zdobyła tytuł akademickiej mistrzyni Polski. Uwielbiała gry zespołowe, a zwłaszcza koszykówkę. We Wrocławiu współtworzyła Wydział Turystyki AWF prowadząc jednocześnie zajęcia ze studentami gier zespołowych. Na Uniwersytecie Wrocławskim obroniła doktorat, w którym pisała o „palancie”, czyli grze zespołowej z użyciem kija i piłeczki. – W tamtych

*czasach niektórzy dopatrywali się w temacie aluzji i dwuznaczności. Miałam ogromne kłopoty, a sprawa trafiła nawet do telewizji – szum nie z tej ziemi – śmieje się.*

Jubilatka do dzisiaj jest aktywna fizycznie – codziennie ćwiczy na świeżym powietrzu. – *Sąsiedzi już się przyzwyczaili do moich ćwiczeń, a przy okazji jeszcze koty dokarmiam – mówię z uśmiechem i dodaje: – Jesteśmy stworzeni, by w ruchu zdobywać pożywienie, w ruchu pokonywać przestrzeń, dlatego gdy ruchu unikamy zaczynamy tyć i chorować. Nasze narządy wewnętrzne są przystosowane do obsługiwania jednej osoby, a gdy waga nadmiernie rośnie, to muszą obsłużyć półtora, a nawet dwie osoby.*

Po takich słowach pełni życia i energii stulatki, nikt nie może mieć wymówek przed zadbaniem o swą kondycję. Pani doc. dr Zofi Dowgird życzymy z całego serca dalszych dni pełnych zdrowia, aktywności i radości życia. Niech Pan Bóg błogosławi.